

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 15 gr

Łódź

poniedziałek

15 stycznia

1951 r.

Rok VII

Nr 15

(1951)



Groźby Achesona

świadectwem słabości — nie siły

MOSKWA, 14.I. W komentarzu politycznym pobra Marinina, dziennik „Prawda” omawia specjalne wezwanie departamentu stanu USA do rządów 30 krajów — członków ONZ, domagające się blokady Chińskiej Republiki Ludowej i ogłoszenia Chin... agresorem.

czonych, wyraźnie dążącej do dalszego zaostrzenia sytuacji międzynarodowej i do rozszerzenia w Azji agresji imperializmu amerykańskiego.

Należy przede wszystkim postawić pytanie, pisze Marinin — po co potrzebny był amerykańskiej „totalnej” dyplomacji ten krok? Przecież przedstawiciel USA Austin, występując w komisji politycznej ONZ w dniu 5 stycznia wniósł oficjalnie identyczną propozycję, a równocześnie niemal Acheson zwrócił się za plecami Organizacji Narodów Zjednoczonych bezpośrednio do rządów 30 państw, by zmusić je do poparcia „propozycji” Stanów Zjedno-

— Wezwanie Achesona do 30 rządów — pisze dalej Marinin — pełne jest zastraszania i pogróżek i jest typową formą nacisku, stosowaną przez dyplomatów amerykańskich.

Coraz trudniej być „gospodarzem”

Groźby Achesona — podkreśla autor komentarza — świadczą nie o sile, lecz o słabości pozycji amerykańskiego sekretarza stanu. Najwidoczniej coraz trudniej jest kołom rządzącym USA odgrywać rolę „gospodarza” w ONZ w oparciu o sławetną „maszynę do głosowania”. Maszyna ta nie odzwierciedla już właściwego stosunku wzajemnego sił na arenie międzynarodowej.

— członków ONZ nie ogranicza się jedynie do zuchwałego żądania uznania Chińskiej Republiki Ludowej za „agresora”. Stany Zjednoczone domagają się ponadto zerwania stosunków dyplomatycznych z Chinami i zastosowania wobec Chin sankcji gospodarczych i wojennych. Wszystko to dowodzi niezłębicie, że rządy ce koła USA uległy atakowi historii wojennej i usiłują rozdmuchać zarzewie nowej wojny światowej.

Polityka szaleństwa

Polityka kół rządzących Stanów Zjednoczonych jest polityką szaleństwa i awanturnictwa, toż jej cechą charakterystyczną jest zdumiewająca krótkowzroczność i uporekwa niechęć do liczenia się z faktami. A fakty świadczą, że rachuby dzisiejszych kierowników polityki USA — zawiodły.

do wspaniałego zjednoczenia narodów chińskiego i koreańskiego, do braterskiej solidarności z nimi narodów nie tylko całej Azji lecz i całego świata. W ostatecznym wyniku doczekali się Amerykanie upadku ich autorytetu i widocznego dla wszystkich kryzysu ich polityki.

Rozpoczynając swą agresją w Azji — pisze dalej Marinin — imperialiści amerykańscy liczyli na to, że uda się im nastraszyć i rzucić na kolana narody Korei i Chin, a tym samym stworzyć przesłanki do przekształcenia całej Azji w bazę kolonialną nowego „imperium amerykańskiego”. Jak? — jednak wynik tych zakusów? — doprowadzili oni

Truman wojny przyniósł oczy na popelnione pudła i zastrza ten sam kurs, który do nich doprowadził. Doświadczenia ucza — kończy Marinin — że coraz liczniejsze niepowodzenia polityczne muszą doprowadzić do kryzysu, a obecne pogłębianie się i rozszerzanie kryzysu polityki amerykańskiej otwiera nieuchronnie drogę ku katastrofie.

Obniżają koszty własne

W całym kraju toczy się walka o podniesienie rentowności przedsiębiorstw

WARSZAWA, 14. I. — Walka o podniesienie rentowności przedsiębiorstw pogłębia się coraz bardziej. We wszystkich dziedzinach gospodarki aktyw robotniczy swoimi osiągnięciami daje przykład, jak należy obniżać koszty własne produkcji. Realizowane jest to przede wszystkim drogą jak największych oszczędności w używaniu surowców, artykułów pomocniczych, maszyn i narzędzi. W oszczędzaniu surowców ważną rolę odgrywa coraz lepiej rozwijający się ruch korabielnikowców dający znaczne ilości dodatkowej produkcji z zaoszczędzonych materiałów. Oszczędzamy również pracę ludzką dzięki współzawodnictwu pracy oraz dzięki wielu pomysłom racjonalizatorskim. Pozwala to na likwidację przerostów zatrudnienia w niektórych dziedzinach gospodarki — i na przerzucenie zbędnych tam kadr do innych dziedzin pracy.

W hutnictwie robotnicy obniżają koszty własne przez realizowanie wielu cennych pomysłów racjonalizatorskich. M. in. inżynierowie Pilch, Czyrski i asystent Pudik oraz nadmistrz Teodor Ryrka z huty „Baldon” opracowali nowy system produkcji elektrod, który daje bardzo poważne oszczędności.

Pomysłem, który eliminuje pracę fizyczną 20 ludzi jest usprawnienie pracowników huty „Batory”, którzy skonstruowali specjalny pług kolejowy do wyroównywania zwalów na haldach. Podobne osiągnięcia notują tysiące zakładów pracy, z których każdy stara się opracować i zastosować metody obniżenia kosztów własnych — najbardziej przystosowane do miejscowych potrzeb i warunków.

I tak np. w marynarce handlowej poważną rolę gra współzawodnictwo w oszczędzaniu środków pędnych. Współzawodnictwo to obejmuje załogi wszystkich jednostek pływających. Wyróżnił się w tej formie współzawodnictwa marynarze statków „Karpaty” i „Puck”. Na statku „Tobruk” palacz Jan Mrówka zmniejszył znacznie zużycie węgla przez zastosowanie nowego sposobu oczyszczania rusztów

kotłowych i właściwe utrzymywanie dopływu powietrza. W stocznjach stosowana jest ostatnio metoda tzw. remontu szturmowego, która zaoszczędza wiele godzin pracy. Np. przy remoncie szturmowym statku „Kopernik” zaoszczędzono około 5 dni pracy. Poważne oszczędności w zużyciu paliwa i materiałów pomocniczych uzyskali obsługa toruńskich zakładów

Wielkie uroczystości w Berlinie

ku czci poległych bojowników o sprawę robotniczą

BERLIN, 14. I. — W dniu 14 bm. odbyły się w Berlinie wielkie uroczystości w związku z odsłonięciem pomnika ku czci zmarłych i poległych w walce o wyzwolenie klasy robotniczej. — Odsłonięcie pomnika nastąpiło na czarniecu berlińskim „Friedrichsfelde” w 32 rocznicę skrytobójczego zamordowania Karola Liebknechta i Róży Luksemburg.

wzięły udział przeszło 100-tysięczne szeregi mieszkańców wszystkich sektorów Berlina oraz delegacje zakładów pracy, urzędów, partii politycznych i innych organizacji masowych. Ze wszystkich zakątków NRD przybyły do Berlina specjalne delegacje robotnicze, by złożyc hołd pamięci bohaterów walki o pokój, demokrację i socjalizm.

Włosi powitają strajkiem

wodzina „armii atlantyckiej”

RZYM, 14. I. — Przyjazd Eisenhowera do Rzymu oczekiwany jest 17 stycznia. Włoskie organizacje związkowe wezwały swoich członków do manifestowania przeciwko dowódcy „armii atlantyckiej”.

na których uchwalane są rezolucje domagające się natychmiastowego powrotu Eisenhowera do Ameryki.

Rzymska izba pracy, na żądanie przeszło 100 tysięcy związkowców postanowiła proklamować powszechny strajk patriotyczny w Rzymie w dniu przyjazdu Eisenhowera. Takie same uchwały zapadły we Florencji i w Neapolu, przy czym w tym ostatnim mieście do ruchu protestacyjnego przyłączyły się organizacje katolickie. W całym kraju odbywają się zebrań obronców pokoju i załóg robotniczych.

KONCERT NAD KONCERTAMI



Muzykantów było wielu... Bys. K. Grup

Wielkie uroczystościach na cmentarzu

Surowej kary dla zdrajców

ojczyzny, narodu i mas katolickich domaga się prokurator w procesie 3 biskupów w Bratysławie

PRAGA, 14.I. W dalszym ciągu procesu trzech biskupów w Bratysławie zabrał głos prokurator, który przedstawił całą zbrodniczą działalność oskarżonych, służących zawsze sprawie zła i zbrodni, aczkolwiek wyznawali naukę Chrystusa.

W republice przedmonachijskiej byli oni gorliwymi zwolennikami ustroju burżuazyjno-kapitałistycznego, po okupowaniu Czechosłowacji przeszli całkowicie na służbę faszystowskiego reżimu, księdza Tisso i jego hitlerowskich protektorów, a w końcu stali się ekspertami polityki imperialistów zachodnich i Watykanu.

wojennych planów imperializmu zachodniego. Oskarżeni — przedstawiciele wysokiej hierarchii kościelnej w Czechosłowacji — nie wahał się dla osiągnięcia swych celów wykorzystywać świętyn, ambon i konfesjonaliów, nie wahał się uprawiać szpiegostwa na rzecz Watykanu i mocarstw zachodnich oraz, przy pomocy zdrajców, kolaborantów i nacjonalistów ukraińskich, organizować sieć szpiegowską na terytorium Czechosłowacji. Czynili oni to wszystko z rozkazu Watykanu, który, służąc polityce imperialistycznej podlegaczy wojennych, organizował podobne akcje dywersyjno-szpiegowskie w Polsce, na Węgrzech i w innych krajach.

Prokurator zażądał dla oskarżonych surowego wymiaru kary.

Po przemówieniach obrońców oraz po ostatnim słowie oskarżonych biskupów, którzy ponownie przyznali się do popełnienia zbrodni, zdrajcy stanu i szpiegostwa, przewodniczący trybunału odroczył rozprawę do poniedziałku 15 bm.

Czumundzin i Kannyn wyzwolone

Działania wojenne w Korei

PEKIN, 14. I. — Ogłoszony w Pienianie dnia 14 stycznia komunikat naczelnego dowództwa Koreańskiej Armii Ludowej donosi: Na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej zachowują inicjatywę w swym reku i kontynuują natarcie. W toku swego natarcia oddziały Armii Ludowej wyzwalały coraz to nowe obszary południowej części Korei.

Nieudany występ „grabarza Francji”

PARYŻ, 14.I. — Ludność pracująca Dunkierki uniemożliwiła wystąpienie w tym mieście Paula Reynaud, którego naród francuski nazywa „grabarzem Francji”.



Reynaud zamierzał wygłosić przemówienie w obronie remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Gdy jednak wszedł na trybunę, zgromadzeni na sali dokerzy, kobiety i młodzież zaczęły wznosić chóralnie okrzyki: „Precz z Pauliem Reynaud!” Wówczas „grabarz Francji” musiał się pospiesznie wycofać. Na salę wkroczyła policja i pocięła białymi gumowymi uczestników tej patriotycznej manifestacji.

Poniedziałek 15 STYCZANIA

DZIS Pawła pustelnik JUTRO Marcelego

KRONIKA

WAZNE TELEFONY: Komenda Miejska M.O. 259-66 Pogotowie Ratunkowe PCR 104-44

Dyżurny aptek

Dzisiejszej nocy dyżurnia apteki: Pabianicka 56, Piotrkowska 127, Daszyńskiego 59, Zielony Rynek 37, Wschodnia 34, Limanowskiego 37.

Apteka U S. Al. Kościuszki 43 czynna całą dobę bez przerwy.

TEATRY

PANSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego nr 34) - o godzinie 19 „Zwycięstwo” PANSTWOWY TEATR IM. SŁ. JASZCZA (ul. Jaszczaka nr 27/29) - nieczynny.

KINA

ADRIA (ul. Stalina 1 dla młodzieży) - „Wschodnie zaloty” - godz. 16, 18, 20. BAJKA (ul. Franciszkańska nr 31) - Nieczynne z powodu remontu.

ZEBRANIA I ODCZYT

DZIS - W lokalu własnym, o godz. 16.30 zebranie sekretarzy Oddz. Org. Part. dzielnic Śródm. Prawa.

Wśród maszyn, które powstały z wraków

Był wczoraj prawie - wiosenny dzień Słońce, ciepło, pogoda. Tam jednak panował siarczysty mróz i 20 stopni poniżej zera.

Chłodnictwo, pomijając już kwestie techniczne, to bardzo skomplikowany problem. Nie wystarczy, dajmy na to zapakować drób do chłodzonej komory.

Kino w tramwaju i na wodzie

Świetlicowe kluby fotograficzne włóknarzy mogą się poszczycić dość pokaznym dorobkiem w dziedzinie amatorskiej fotografii i filmu.

Obecnie na pierwsze miejsce wybija się swą aktywnością Świetlicowy Klub Fotograficzny przy Wzdz. Zakładach Włók. im. 1 Maja liczący ponad 40 członków.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 15 stycznia 11.50 „Głos mają kobiety”, 11.57 Sygn. i Hejnał, 12.04 Dziennik, 13.25 Program.

W hali maszyn unosi się gryzący zapach amoniaku. Przy białych, oszronionych sprężarkach stoją dwaj ludzie.

Wyszkolił już na maszynistów kilku robotników, ofiarowując bezinteresownie czas poza pracą.

Ani jednej „dwójki” na świadectwie Młodzież walczy o wyniki w nauce

Zbliża się koniec I półrocza szkolnego. Młodzież wzywa wysiłki w walce o lepsze wyniki nauczania.

Jednym z najważniejszych czynników jest samopomoc koleżeńska. Jak się dowiadujemy, dotychczas istniały kilka samopomocy koleżeńskiej.

Każdemu ZMP-owcowi - zetempowskie zadanie

Wczoraj w auli uniwersyteckiej obradowali ZMP-owcy Uniwersytetu Łódzkiego. Było to II Plenum Zarządu Uczelnianego ZMP przy UL.

Na Plenum stwierdzono, że nowa struktura organizacji ZMP i studiów przyczyniły się do bardziej sprytnego działania poszczególnych ogniw organizacji.

Warto nadmienić, że zarząd uczelniany ZMP przy UL został podniesiony do stopnia Dzielnic. Na marginesie sprawozdania - jedna uwaga.

Z maszynowni przechodzimy do fabryki lodu. Przedwczoraj nastąpiła jej uroczyste otwarcie.

Fabryka lodu to pierwszy etap rozbudowy zakładu. W ciągu najbliższych lat chłodnia zostanie prawie dwukrotnie powiększona.

I tak uczniowie zostali podzieleni na grupy, nad którymi patronat objeli rodzice. Każda taka grupa ze swym opiekunem zostaje co pewien czas po lekcjach.

Dość przysługi oddają tu gazetki ścienne. Często można spotkać na nich nazwiska uczniów, którzy swą nauką podnoszą poziom naukowy w klasie.

Szkoda, że zetempowcy Uniwersytetu nie pomyśleli od razu nad sposobami zrealizowania na swoim terenie ogłoszonego wczoraj w prasie uchwały ZG ZMP o przyczynieniu się organizacji do zupełnego zlikwidowania analfabetyzmu.

Szkolą się nowe pielęgniarki

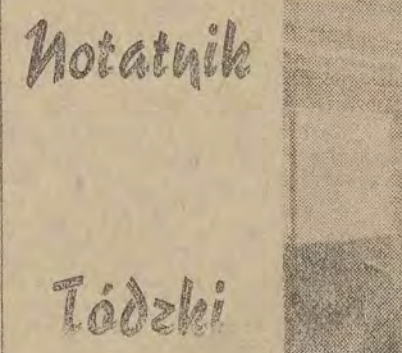
Zwołane w dniu wczorajszym we wszystkich województwach okręgowe odprawy aktywu służby zdrowia miały za zadanie omówienie dotychczasowej pracy kursów szkolenia pielęgniarek i mobilizacji do podjęcia masowego ich szkolenia.

Obecnie na kursy przyjmowani są i mężczyźni od lat 18. Wymagane wykształcenie kandydatów - 7 klas szkoły podstawowej.

Utrudnią to pracę kolektywną, a wiadomo, że taka daje najlepsze rezultaty. Ale mimo to wyniki po pierwszym okresie są naogół dość dobre.

Walka o lepsze wyniki nauczania nie ogranicza się do kółek samopomocy. Istnieją jeszcze komisje naukowo-wychowawcze, które powstały z ramienia Komitetu Rodzicielskiego.

Do półrocza już niedaleko. Należy się więc spieszyć, a zaczerpnięte w czasie ferii świątecznych siły, należy odpowiednio zużyć na naukę.



Notatnik

DOMKI NA ZIOŁOWEJ. Jak już pisaliśmy na zakończeniu znajdują się domki zastępcze przy ul. Ziołowej.

JEST TELEFON. Mszą niespodzianką noworoczną zrobiła dyrekcja Poczt i Telegrafów studentom mieszkającym w domu akademickim przy ul. Bystrzyckiej 7.

WYBRYKI ZIMY. Kiedy Łódzkie sklepy galanteryjne zaopatrzone zosta-

ły obficie w ciepłą odzież, jak rękawice, swetry, pulowery itp. a sklepy skórzane w buty narciarskie - zima skończyła się nagie. No oż, dobrze, że nie stało się naodwrot.

ZAGADKA NASZEGO MIASTA (15). Na rogu Legionów i Piotrkowskiej znajduje się dom, który był niedawno remontowany.

BUDUJEMY (47)



W czasie, gdy lunacy SP i robotnicy Ludowej Woli walczyli o powodzenie znow, kulak Platak pił wódke ze swym kuzynem Mikulańcem.



Po planem przyszła mu ochota biec szeroką Józka. Ty niepojonu - wołał, okładając chlopaka. To tak się odważasz za



moją dobroć? Łazisz do jakichś innaków i sprzedasz z nimi czas na zabawę? Józek uszedł przed rękami Plataka i pędem pędził się w kierunku Ludowej Wo-



H. Czuj, że tam czeka go pomoc i ochrona. Gdy był już koło Ludowej Woli, ktoś sechwył go za ramię. Był to Zółtko. - Dokąd to, kawalerze? - zapytał.

CHCESZ REGULARNIE OTRZYMYWAĆ GAZETĘ W PŁACAJ PUNKTUALNIE PRENUMERATE W Y D A W C A: Spółdz. Wyd. Oświat. Czytelnik...